

Nagonka medialna na nowego ministra środowiska

11 listopada 2015

Jedną z najbardziej pozytywnych postaci nowego polskiego rządu jest przyszły minister Środowiska Jan Szyszko. Świadczy o tym między innymi jego postawa w kwestiach tak istotnych jak globalne ocieplenie i smugi chemiczne, zwane też z angielskiego jako „chemtrails”. Dwa lata temu jeszcze jako poseł, Jan Szyszko zapytał wprost w interpelacji o to co jest spryskiwane nad naszymi głowami.

Oczywiście tłum nienawistników od razu przystąpił do wyśmiewania tego, że przyszły minister środowiska może mieć wątpliwości w kwestii smug po przelotach samolotów, które dają podstawę zachmurzeniu. Poseł Szyszko zapytał wprost o to czy takie zjawisko istnieje.

„W ostatnich miesiącach byłem wielokrotnie informowany i pytany przez zaniepokojonych ludzi o przyczyny i skutki częstego stosowania, jak określają, oprysków z samolotów metodą chemitrails. Niektórzy kojarzą to z wojskowymi projektami badawczymi w atmosferze, wyrażając zaniepokojenie o swoje zdrowie. Muszę przyznać również, że wiele sprzecznych informacji pojawia się w Internecie”

W odpowiedzi polityk uzyskał zapewnienie, że nic niepokojącego nie dzieje się nad naszymi głowami. Oto fragment oficjalnej odpowiedzi na tę interpelację nadesłanej z Ministerstwa Środowiska pod rządami Platformy Obywatelskiej.

„Ponieważ w mediach pojawiają się wypowiedzi sugerujące, że niektóre samoloty celowo rozpylają bliżej nieokreślone substancje chemiczne, o szkodliwym i niepożądanym działaniu dla organizmów żywych, informuję, że głównymi produktami spalania lotniczych paliw do napędu silników turbinowych umożliwiających loty na dużych wysokościach są para wodna i

dwutlenek węgla, a stosowanie środków ochrony roślin za pomocą statków powietrznych jest regulowane przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady.”

Obecna nominacja Jana Szyszko na nowego Ministra Środowiska spowodowała oczywiście falę nienawistnych artykułów prasowych i wpisów w Internecie sugerujących, że jest on wariatem wierzącym w dziwaczne teorie spiskowe. Ludzie, którzy kiedyś rechotali bezmyślnie z tego, że na Mazurach byli przetrzymywani Talibowie, teraz okazują swą wątpliwą mądrość stwierdzając, że żadne chemtrails nie istnieją, bo gdyby istniały mówiono by o nich w telewizji.

Jan Szyszko jest też bezpardonowo krytykowany ze względu na wyrażane przez niego wątpliwości w sprawie antropogenicznego charakteru globalnego ocieplenia, a wręcz w ogóle jego istnienia. Dla wielu osób ktoś kto podważa aksjomaty wyznawców tej teorii jest po prostu nie do przyjęcia. Ciekawe, że jedna z teorii o chemtrails zakłada, że pojawiają się one właśnie po to, aby poprzez globalną geoinżynierię wpływać na temperaturę naszej planety. Zatem zarówno globalne ocieplenie jak i chemtrails mogą być ze sobą ściśle powiązane.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl